

IWONA KRYCKA-MICHNOWSKA
Uniwersytet Warszawski

PRZEMILCZANE I WYKRZYCZANE. O PRAWDZIE W DZIEN- NIKACH I PUBLICYSTYCE ZINAIDY GIPPIUS

Left unsaid and cried out. Truth in Zinaida Gippius' diaries and opinion writing

The subject of this paper are Zinaida Gippius' diaries and her post-revolutionary opinion writing. The analysis of her texts leads to the conclusion that the writer attached particular importance to the category of truth. She thought her proclamation is a moral obligation of creators, a sign of their responsibility for the word. At the beginning of the twentieth century she became a spokesperson for the notion of exceptional cultural mission of literature. In the spirit of classical Greek culture the norm became for her the unity of Beauty, Good and Truth. In numerous articles she advocated the need for the synthesis of the spiritual and material values, aesthetic and ethical ideals.

Keywords: truth, lie, concealment, diary, opinion writing

Jak zauważa Marian Przełęcki, pojęcie prawdy należy do podstawowych kategorii filozoficznych, zagadnienie jej istoty stanowi jeden z głównych problemów epistemologii, zaś wyrażenia „prawda”, „prawdziwy”, a także „fałsz”, „fałszywy” są używane w rozmaitych kontekstach i znaczeniach (Przełęcki 1993, 1). Odwołując się do *Metafizyki* Arystotelesa klasyczna koncepcja prawdy mówi o zgodności zdania czy też sądu z rzeczywistością. Prawda jest tu czymś obiektywnym, wartością autoteleliczną. Istnieje jednak także subiektywistyczna koncepcja prawdy, koncepcja koherencyjna, teoria zgody powszechnej, teoria ewidencyjna oraz pragmatyczna, która wyrasta ze zgodności pomiędzy przekonaniem a doświadczeniem podmiotu. Komplikacje terminologiczne, teoretyczne i metodologiczne nie ułatwiają odpowiedzi na pytanie, czym jest prawda, ani też, która z koncepcji prawdy winna być odniesiona do literatury

posiadającej przecież odmienny od innych wypowiedzi status i rządzącej się odmiennymi prawami? (Januszkiewicz 2009).

Wielu badaczy podkreśla zgodnie, że w dziele literackim nie ma miejsca na prawdę, bo – jak powiada Henryk Markiewicz – „z fikcją łączy się ujemna lub nieustalona wartość prawdziwościowa w ścisłym znaczeniu tego terminu” (Markiewicz 1996, 141). Prawda w literaturze nie ma mocy prawdy logicznej, lecz jest zawsze przemieszana z fikcją.

Choć pojęcie prawdy w literaturze i literaturoznawstwie jest kwestionowane, tradycyjna lektura tekstów zaliczanych do pisarstwa osobistego często odwołuje się do kategorii referencjalnej prawdy. Według klasycznej definicji Philippe’a Lejeune’a autobiografia, która zakłada tożsamość między bohaterem, narratorem i autorem, jest domeną prawdy, ma zasadniczo charakter referencjalny (Lejeune 2001, 21-56). Gdzie indziej, wskazując na paradoksalność dziennika, Lejeune przekonuje, że jest on „antyfikcją”: „Nic nie jest bardziej subiektywne i mniej fikcyjne zarazem niż dziennik” (Lejeune 2010, 128).

Statusu prawdy w dzienniku broni także Paweł Rodak. Badacz ten twierdzi, że nie istnieje ona tylko na poziomie tekstu, lecz jest prawdą życia osoby, która pozostawia tekstualny i materialny ślad w praktyce prowadzenia dziennika (Rodak 2011, 15). Dochodzi do wniosku, iż ma ona charakter historyczny, osobowy i piśmienny:

Datowany, piśmienny ślad odsyła do porządku dat historycznych, zewnętrznego względem zapisującego, jak i do empirycznie istniejącej osoby, która ów ślad pozostawiła. [...] To właśnie materialny zapis [...] jest gwarantem prawdy. [...] Nawet gdyby autor dziennika notorycznie w nim kłamał czy fantazjował, to i tak jego dziennik, z przyjętego tu punktu widzenia, będzie prawdziwy. Będzie bowiem ujawniał prawdę o kłamającej osobie i skłamanej przez nią rzeczywistości (Rodak 2011, 111–112).

Problem prawdy i kłamstwa podejmuje na kartach dzienników Zinaida Gippius (1869–1945), rosyjska pisarka, krytyk literacki i publicystka, jedna z czołowych postaci Srebrnego Wieku i „pierwszej fali” emigracji. Jej dzienniki obejmują niemal pięćdziesiąt lat: pierwszy zapis powstał w 1893 r., ostatni (nie licząc dopisku w dzienniku *O Tym, co było*) – w roku 1941; część z nich ma charakter codziennych notatek, inne dzielą

wielomiesięczne a nawet wieloletnie przerwy. Tak więc Gippius nie zastępowała życia pisaniem, nie starała się za wszelką cenę zamienić go w tekst. Sięgała po pióro zwykle w sytuacjach przełomowych, nierzadko kryzysowych – naznaczonych przez rozstania i utraty, stany załamania i rozterki; ważnych dla jej życia duchowego, ale też istotnych dla własnego narodu, Rosji i świata.

Niemal od początku prowadzenia swego pierwszego dziennika *Contes d'amour. Дневник любовных историй* (1893–1904) (*Contes d'amour. Dziennik historii miłosnych*) Zinaidę Gippius absorbuje problem prawdy i kłamstwa. Diarystka wielokrotnie deklaruje w nim szczerłość w wyrażaniu siebie i własnych poglądów oraz pełną otwartość. Świadoma bogactwa swego wnętrza i własnej podmiotowości, dąży do jej obiektywizacji, toteż często posługuje się słowem „fakt”, by opisać nie tylko świat, ale i samą siebie:

Нужны факты и, по мере сил, чувства, их освещающие. Я не говорю, что в этой чёрной тетради, вот здесь, я буду писать правду абсолютную, – я её не знаю. Но всякую подлую и нечистую мысль, про которую только буду знать, что она была, – я скажу неутайно. [...] И не надо выводов. Факты – и какая я в них. Больше ничего. Моя любовная грязь, любовная жизнь, любовная непонятность (Гиппиус 2003, 27).

Gdzie indziej przekonuje:

Нарочно пишу всё, весь этот цинизм, – и в первый раз. То, что себе не говорила. Грубое, уродливое, пусть будет грубо. Слишком изолгалась, разыгрывая Мадонну. А вот эта чёрная тетрадь, тетрадь „ни для кого” – пусть будет изнанкой этой Мадонны (Гиппиус 2003, 29).

Dziennik jest zapisem osobistego doświadczenia, przeżyć i przekonań autorki, która gwarantuje wiarygodność przede wszystkim w obszarze życia wewnętrznego. W dyskursie o romansach, a zwłaszcza o preferencjach seksualnych, przejawia się pewien ekshibicjonizm diarystki, która w zgodzie z modernistyczną tendencją do przełamywania tabu snuje rozważania na temat miłości homoseksualnej oraz swojej cielesności

i płciowości, dokonując tekstualizacji ukrytych, najgłębszych treści swej psychiki. Autorka nigdy jednak nie jest zbyt dosłowna, stosuje przemilczenia, zaś zapis chwilami przemienia w szyfr zrozumiały jedynie dla niej.

W dzienniku przyjmuje postawę introwertywną, autorefleksyjną, a jej wypowiedzi mają charakter konfesyjny, jednak jej wyznanie jest niepełne, z wytyczonymi nieprzekraczalnymi granicami. Wyznaczają je charakter podejmowanego tematu, okoliczności pisania, swoista autocenzura, gdy Gippius z różnych powodów nie chce czegoś zapisać, choć może to zrobić, ale także przeświadczenie o nieadekwatności słów i myśli oraz uczuć. Trudności nastęrcza diarystce zwłaszcza wyrażenie swego świata duchowego, toteż niejednokrotnie się skarży:

Нет силы у слов (Гиппиус 2003, 39);

Это всё неловкие слова, по ним нельзя понять, что такое для меня, после всей жизни, значили слова, признать себя обыкновенной женщиной (Гиппиус 2003, 46);

Цинизм у меня какой-то вышел в рассказе. И самолюбование. И пошлость. И суета. Неловкие, неловкие слова! (Гиппиус 2003, 50);

...ну просто *нет*, я вижу, слов (Гиппиус 2003, 59).

Z biegiem czasu zamiast intymnej rozmowy z samą sobą w *Dzienniku historii miłosnych* pisarka zaczęła prowadzić dialog z potencjalnym czytelnikiem. Proces studiowania własnego „ja” przeradza się wówczas w świadomie przybieraną przed nim pozę (Czermińska 2000, 22). Do głosu coraz silniej dochodzi napięcie między pragnieniem, by wyrazić własną istotę w procesie pisania siebie („ja dla siebie”) a mówieniem o sobie, gdy „ja” staje się postacią („ja dla innych”) oraz nieustannym balansowaniem między tym, co prywatne a publiczne (Савкина 2007, 98). Wbrew zapowiedziom maksymalnej szczerości coraz więcej w dzienniku kreacji oraz niedopowiedzeń, aluzji, niejasności, przemilczeń. Taki charakter mają zwłaszcza enigmatyczne wspomnienia dotyczące jej podróży po Włoszech i przyjaźni z kompozytorką Agnes Elizabeth Overbeck (Томсон 2002, 262–273). Toteż dostrzegając fałszywe nuty wkradające się do zapisów, diarystka gani siebie: „Но нельзя так писать, как я начала страницу.

Ложь. Вовсе лучше не писать. Да и зачем пишу? Если для других – зачем? Всё слова, «бывалые» слова” (Гиппиус 2003, 53).

Starając się zdefiniować dziennik, Lejeune posługuje się metaforą koronki i pajęczyny; dowodzi, iż stanowi on syntezę niewidocznego *continuum*, którym jest życie diarysty, oraz nieciągłości:

Jest on najwyraźniej utkany z większej ilości pustego niż pełnego. [...] Ta zdumiewająca charakterystyka dziennika przeciwstawia go prawie wszystkim innym tekstom: żaden czytelnik zewnętrzny nie może go czytać w ten sam sposób, co jego autor, a tymczasem czyta się go właśnie po to, aby poznać intymność autora (Lejeune 2006, 23).

Rozwijając temat „pustych miejsc” w dziennikach osobistych, Paweł Rodak wyróżnia kilka obszarów niezapisanego. Oprócz nieciągłości związanej z samym procesem zapisywania, wskazuje na diarystyczne przemilczenia (wynikające z poczucia niewyraźności pewnych stanów, odczuć, myśli bądź zdarzeń) oraz przemilczenia świadome. Trzeci rodzaj „pustych miejsc” wynika z działań zmierzających do zmiany już dokonanego zapisu, jak skreślenia, zamazania tekstu, zniszczenia, wydarcia kartek, spalenia fragmentów lub całości, opuszczenia i poprawki dokonywane podczas jego przepisywania. Ostatni, czwarty – jest związany z procesem wydawania dzienników w postaci drukowanej oraz opuszczeniami będącymi konsekwencją woli ich autora lub innych osób (Rodak 2008, 457–458).

Diarysta każdego dnia musi podejmować decyzje, co ze swego życia utrwalić, co zaś pominąć, bowiem wszystkiego zapisać nie sposób. Również Zinaida Gippius, która opowiada o sobie z określonej perspektywy kulturowej, dokonuje selekcji informacji oraz interpretacji tego, co zostało opowiedziane. Często obserwujemy jej walkę wewnętrzną, ścieranie się dwóch postaw: dążenia do pełnej szczerości, próby dotarcia do prawdy o sobie samej – nawet tej najdotkliwszej – z jednej strony, i uchylanie się przed nią, stosowanie uników oraz posługiwanie się niedopowiedzeniami, z drugiej. Dzienniki Gippius prezentują dramatyzm wynikający ze zderzenia głębokiej samoświadomości autorki i ograniczonych możliwości słów, pragnienia pisania prawdy i niemożności pełnej otwartości.

Obok prawdy, którą można nazwać psychologiczną, w tekstach diarystycznych Zinaidy Gippius, szczególnie zaś w *Dziennikach petersburskich* (*Петербургские дневники*), mamy do czynienia z prawdą historyczną, „prawdą wydarzeń” (Rodak 2009, 32). Proces powstawania oraz historia publikacji dzienników z okresu I wojny i rewolucji odzwierciedla nie tylko złożoność opisanej w nich epoki, ale też dramatyzm losów spuścizny pisarki. Złożyły się na nie cztery diariusze: *Niebieska księga* (1914–1917) (*Синяя книга. Петербургский дневник (1914–1917)*), *Czarne zeszyty* (1917–1919) (*Чёрные тетради (1917–1919)*), *Czarny notatnik* (1919) (*Чёрная книжка (1919)*) i *Szary notes* (1919) (*Серый блокнот (1919)*). Chronologicznie zamieszczone w nich zapisy obejmują ponad pięcioletni okres: inicjalny, informujący o rozpoczęciu wojny światowej, pochodzi z 1 sierpnia 1914 r., ostatni zaś z 23 (10) grudnia 1919 r. pisarka sporządziła w przeddzień opuszczenia Petersburga, a następnie Rosji.

Zgodnie z intencją autorki badacze rozpatrują te dzienniki jako jeden tekst o charakterze dokumentalno-literackim, określając go mianem *Dzienników petersburskich* (Николюкин 2003, 6; Новожилова 2004). Łączy je chronologia prowadzenia zapisów, tematyka, główne motywy, postacie, czasoprzestrzeń, przede wszystkim zaś – osoba autorki, narratorki i jednocześnie bohaterki. Wszystkie cztery części dziennika są jej opowieścią o czasach i o samej sobie, ukazują obraz Petersburga i Rosji w przełomowym momencie historii, która nieodwracalnie odmieniła również losy diarystki.

Zinaida Gippius prowadziła swe zapiski z zamiarem ich opublikowania. Już wkrótce po przewrocie bolszewickim, traktując jako swój obowiązek „wykrzyczenie” światu prawdy o zagładzie Rosji, zaczęła przygotowywać dzienniki do druku: poprawiała je, przepisywała ręcznie i na maszynie, redagowała. Na pierwszej stronie autoryzowanego maszynopisu *Niebieskiej księgi* zamieściła uwagę o przeznaczeniu jej do publikacji za granicą.

Na kartach dzienników Gippius kilkakrotnie wyraźnie zdefiniowała ich funkcję oraz swoją postawę diarystyczną. W *Niebieskiej księdze* pod datą 31 sierpnia 1917 r. zanotowała: „Я – созерцатель и записчик – буду смотреть со вниманием на здешнее (Гиппиус 2003, 293). Podobny charakter ma notatka z 6 listopada 1917: „Я буду, конечно, писать... Так, потому что я летописец [podkr. – I. K. M.]. Потому, что

я дышу, сплю, ем... Но я не живу” (Гиппиус 2003, 334). Z kolei w *Czarnych zeszytach* 24 stycznia 1918 r. pyta: „Я ещё не достигла созерцательной объективности летописца. Досигну ли?” (Гиппиус 2003, 383).

W autotematycznych komentarzach autorka nazywa siebie „obserwatorem”, „zapisywaczem” i „kronikarzem”, zaś zapiski – „biegiem życia” („течение жизни”) oraz zawierającym część prawdy sprawozdaniem z wydarzeń („отчёт о событиях”), dodając do tego epitety „własne”, „długie”, „nudne” i „straszne”. W przedmowie do *Niebieskiej księgi* wyjaśnia:

Дневник – не стройный „рассказ о жизни”, когда описывающий сегодняшний день уже *знает* завтрашний, знает, чем всё кончится. Дневник – само *течение жизни*. В этом отличие „Современной записи” от всяких „Воспоминаний”, и в этом её особые преимущества: она воскрешает атмосферу, воскрешая исчезнувшие из памяти мелочи (Гиппиус 2003, 154).

Zdaniem diarystki to również „zapis jednego z tysięcy obserwatorów przeszłości” i „nie zawsze przyjemne lustro” odzwierciedlające jej dziecięcą naiwność, bezradność, bezczynność oraz skłonność do formułowania pospiesznych sądów i refleksji politycznych. Określenia te mają podkreślić faktografizm jej dzienników. Choć Gippius dopuszcza pojawienie się w nich nieścisłości, dowodzi jednak, iż tkwi w nich prawda świadectwa, wskazując na ich związek z takim gatunkiem prozy historyograficznej jak kronika. Na plan pierwszy wysuwa walory poznawcze dzienników, intencję udokumentowania dziejów narodu i państwa w przełomowym momencie. Konieczność przekazania własnego doświadczenia wypływa ze świadomości uczestnictwa w sytuacji ekstremalnej oraz wagi podejmowanych spraw i przedstawianych wydarzeń. Po październiku pisarka doszła do wniosku, że każdy, kto przeszedł piekło bolszewizmu, niezależnie od potencjalnych konsekwencji, powinien głosić prawdę o Rosji – kraju, który stoczył się w otchłań niebytu.

W przedmowie-komentarzu do *Niebieskiej księgi* motywy jej publikacji określiła następująco:

Да, забвенье нам послано как милосердие. Но все ли мы, всегда ли имеем право стремиться к нему и пользоваться им? А что, если зачёркивая, изменяя, посредством забвенья, прошлое, отвёртываясь от него и *от себя в нём*, – мы лишаемся и своего будущего? (Гиппиус 2003, 152–153).

Celem Gippius jest więc wskrzeszenie autentycznego obrazu rzeczywistości wojennej i rewolucyjnej, które staje się możliwe tylko w dzienniku. Wymazanie z pamięci przeszłości jest, jak sądzi, równoznaczne z amputacją przyszłości. Ze względu na brak wolności słowa w Rosji, zapiski stały się z czasem jedyną formą autoekspresji, wyrazem jej prywatnego protestu przeciwko nasilającemu się represjom cenzury. Pragnąc uchościć za kronikarza, który wiernie odtwarza moment historyczny, Zinaida Gippius często powtarza w dzienniku słowo „fakt”:

Записываю факты, каковыми они рисуются с точки зрения здравого смысла и практической логики (Гиппиус 2003, 202);
Если же писать – поменьше мнений. Поголее факты (Гиппиус 2003, 204);
Надо изменить стиль моей записи. Без рассуждений, поголее факты. Да вот не умею я. И так трудно, записывая тут же, а не после, отделять факты важные от неважных. Что делать! Это дневник, а не мемуары, и свои преимущества дневник имеет; не для любителей „лёгкого чтения” только (Гиппиус 2003, 241).

Jednak w kolejnych refleksjach metaliterackich modyfikuje stawiany przed sobą cel; chodzi jej również o odtworzenie atmosfery tych dni: „Я веду эту запись не для сводки фактов, но и для сильной передачи атмосферы, в которой живу. Поэтому записываю и *слухи* по мере их поступления” (Гиппиус 2003, 154, 330).

Aby zarejestrować jak najwięcej faktów, nawet w trudnych warunkach, gdy nie może notować w dzienniku, spisuje uwagi na luźnych kartkach, a później je przepisuje; gdy brak miejsca w notatniku, pisze na marginesach i okładce. Niejednokrotnie podkreśla, że odczuwa potrzebę pisania, podyktowaną „żarliwym” poczuciem obowiązku moralnego: „Пишу лишь во имя какого-то, вероятно, несуществующего, – долга. Писать физически трудно (Гиппиус 2003, 407).

Choć na kartach dzienników Zinaida Gippius akcentuje swe dążenie do obiektywizmu i prawdy, jest zaangażowanym świadkiem wydarzeń,

które relacjonuje bądź rekonstruuje. Obiektywna rejestracja wydarzeń historycznych zderza się tu z subiektywizmem ocen i sądów, liryzm przeplata się z epickością opisu świata oraz fragmentami publicystycznymi i reportażowymi.

W dziennikach tych uwypukla diarystka nieopisywalność „straszego świata”. Wyraźne jest tu napięcie między potrzebą, a nawet koniecznością odnotowania dramatycznych wydarzeń a niemożnością opowiedzenia o nich oraz świadomością bycia niezrozumianą. Bolszewizm uznaje pisarkę za zjawisko rażąco obce, radykalnie odmienne od dotychczas znanych ludzkości. Ponieważ jest to fenomen trudny do ogarnięcia rozumem, niewystarczające są też metody jego opisu:

И вижу больше, чем умею сказать (Гиппиус 2003, 96);
Вот картина. Не думаю, однако, чтобы кто-нибудь, по каким угодно рассказам и записям, мог понять и представить себе нашу здесь *атмосферу*. В ней надо жить самому (Гиппиус 2003, 213).

– notuje autorka 1 listopada 1917 roku. Wie jednak, że jest to jedyna forma wypowiedzi, która obrazy te ocali od zapomnienia.

Można zaryzykować twierdzenie, że niemal od początku prowadzenia zapisów diarystycznych Zinaida Gippius zazwyczaj miała przed oczami potencjalnego uczestnika aktu komunikacji realizowanego w dziennikach. Ich „adresatem pośrednim”, przyszłym czytelnikiem był bliski duchowo powiernik, społeczność międzynarodowa bądź też ludzkość. Świadomość, że ktoś inny będzie kiedyś czytał jej zapiski, niewątpliwie determinowała ich kształt: zwłaszcza *Dzienniki petersburskie* obfitują w różnego rodzaju dodatkowe komentarze, uwagi i wyjaśnienia, zbędne dla autorki jako czytelniczki.

Na emigracji Zinaida Gippius nie tylko opublikowała większą część dzienników okresu wojny i rewolucji, ale także zaangażowała się w działalność publicystyczną. Jej nadrzędnym celem stało się dążenie do obalenia nowej władzy w Rosji, czemu sprzyjać miało dawanie świadectwa o zbrodniczym charakterze bolszewizmu. Zwłaszcza w czasie pobytu na ziemiach II Rzeczypospolitej w 1920 r., a następnie w prasie paryskiej Gippius komentowała życie polityczne po 1917 r. Występowała w imieniu

naocznych świadków bestialstw bolszewików, co dowodzić miało jej pełnej odpowiedzialności za prawdziwość prezentowanych informacji.

W artykułach wyrażała przekonanie o misji „wychodźców z «tamtego» sowdepskiego świata” (Гиппиус 2002, 113), których ukazywała jako depozytariuszy prawdy o Rosji. Sądziła, że mają oni moralny obowiązek dzielenia się swoim trudnym doświadczeniem oraz ostrzegania przed niebezpieczeństwem zagrażającym Europie: „Непереносно, как преступление, знать, что знаешь что-то о России, чего другие не знают, – и молчат. Пусть нам не поверят, как не верят никому, но говорить мы должны и будем” (Гиппиус 2002, 110).

Zinaida Gippius wyraziście interpretuje i ocenia sytuację społeczno-polityczną. Zderzając wyobrażenie Zachodu o Rosji z własnym doświadczeniem i wiedzą, zarzuca politykom europejskim nieznajomość realiów, ignorancję, przede wszystkim zaś – wyolbrzymianie siły bolszewików. Stąd – jej zdaniem – potrzeba edukowania społeczeństw Europy. W publicystyce warszawskiej „ślepowemu staremu światu” przeciwstawia pisarka Polskę, podkreślając jej szczególną rolę w walce z bolszewizmem. Jednak w odróżnieniu od Mereżkowskiego, który gloryfikuje postać Marszałka Piłsudskiego i rolę Polski jako Mesjasza narodów (Mereżkowski 1920), formułuje wypowiedzi bardziej stonowane i powściągliwe.

Reagując na kolejne wydarzenia, systematycznie podważa wiarygodność bolszewików jako partnerów do negocjacji oraz zaufanie do Lenina, realizującego plan podboju Europy w celu rozszerzenia komunizmu. Zarzuca bolszewikom fałsz i obłudę: twierdzi, że są gotowi podpisać każdą umowę, ale żadnej nie będą respektować. Toteż sprzeciwia się wszelkim politycznym układom z nimi, przestrzegając:

...всякое правительство, заключая какой бы то ни было договор с большевистским правительством, должно знать: договор этот не будет исполняться, и это неисполнение – принципиальная база советской власти (Гиппиус 2002, 117).

Jedną z głównych idei, które Gippius propaguje w swej publicystyce, jest myśl o głębokim podziale społeczeństwa rosyjskiego. Zdaniem pisarki rządzący stanowią jego znakomitą mniejszość, zaś pozostała Rosja to obóz antyrządowy, który, nie zawsze świadomie, oczekuje na odsunię-

cie od władzy bolszewików w imię demokracji i wolności. Bolszewizm ujmuje pisarka jako wspólnego wroga Rosji, Polski i Europy, uwydatniając myśl, że wojna polsko-bolszewicka nie ma charakteru lokalnego. Próbuje wykrzesać entuzjazm do walki i nowe siły w rosyjskich żołnierzach w Polsce, apeluje o poparcie dla polsko-rosyjskiej interwencji militarnej. Parafrazując hasła komunistyczne, nawołuje polityków europejskich do konfrontacji zbrojnej: „Народы Европы! Протяните руки. Россия умирает за общее дело” (Гиппиус 2002, 153); „Люди всех стран, соединяйтесь! Живые, разумные всех стран, соединяйтесь!” (Гиппиус 2002, 154).

Zarówno w dziennikach, jak też we wczesnej publicystyce Zinaida Gippius interpretuje wydarzenia polityczne na płaszczyźnie metafizycznej, przedstawia je w konwencji globalnej katastrofy. Utrzymane w tonacji eschatologicznej wypowiedzi przenika nastrój oczekiwania na zagładę. Zwycięstwo bolszewików, których działania są kwintesencją obłudy, świadczyć ma o ingerencji „ojca kłamstwa” – szatana w sprawy ziemskie. Toteż w przewrocie październikowym publicystka nie dostrzega żadnych pozytywnych wartości. To – jej zdaniem – anarchistyczny bunt, działanie kontrrewolucyjne, dyktatura Lenina i Trockiego, których określa mianem „zabójców rewolucji”.

Krytykuje program polityczny i ideologię przeciwników, podkreślając totalitarny charakter bolszewizmu. Pisze o „lenińskim samowładztwie” i „absolutyzmie barbarzyństwa”; eksponuje myśl o tym, że rząd bolszewicki nie jest rządem rosyjskim, lecz mniejszościowym rządem zaborców-internacjonalistów. Nawiązując do tragicznych wydarzeń w historii Rosji, rewolucję październikową nazywa „wojskowo-bolszewicką smutą” (Гиппиус 2002, 254), natomiast mianem rewolucji, która ma charakter przemian demokratycznych, niosących wolność, równość, braterstwo, określa pisarka rewolucję lutową. Choć dostrzega liczne paralele między reżimem carskim a bolszewickim, uznając jeden i drugi za przejaw absolutyzmu, prezentuje także różnice między nimi. Jak zapewnia, bolszewizm jest bardziej bezwzględny, ale też znacznie mniej groźny:

Самодержавие большевиков горше, хуже николаевского – но дутая власть их слабее, и при самом лёгком ударе извне – она лопнет, как пузырь, чтобы могли сплотиться разъединённые искусственно русские силы... (Гиппиус 2002, 111).

Analiza dzienników oraz publicystyki Zinaidy Gippius prowadzi do wniosku, że pisarka przywiązywała szczególną wagę do kategorii prawdy, której głoszenie miało być moralnym zobowiązaniem twórców, wyrazem ich odpowiedzialności za słowo. Już na początku XX stulecia stała się rzeczniką poglądu o wyjątkowej misji kulturowej literatury, zaś za powołanie pisarza uznała aktywny wpływ na życie, któremu, jak sądziła, należy nadać wymiar religijny. Postulowała konieczność syntezy wartości duchowych i materialnych, ideałów estetycznych z etycznymi. W duchu greckiej kultury klasycznej normą i wzorcem stało się dla niej ujmowanie Piękna w jedności z Dobrem i Prawdą. Odpowiedzialności obywatelskiej oraz męstwa w głoszeniu prawdy domagała się od pisarzy zwłaszcza po październiku 1917 r. Przekonywała o konieczności utrwalania w słowie doświadczenia wygnania oraz politycznej katastrofy, która dotknęła Rosję.

LITERATURA:

- Czerwińska Małgorzata: *Autobiograficzny trójkąt. Świadectwo, wyznanie i wyzwanie*. Kraków 2000.
- Januszkiewicz Michał: *Prawda i literatura*, w: *Prawda w literaturze*, pod red. A. Tyszczyka, J. Borowskiego, I. Piekarskiego. Lublin 2009, s. 105-128 [online:] <https://repozytorium.amu.edu.pl/jspui/bitstream/10593/12602/1/M.%20Januszkiewicz.pdf>
- Lejeune Philippe: *Koronka. Dziennik jako seria datowanych śladów*, przeł. M. i P. Rodakowie, „Pamiętnik Literacki” 2006, z. 4, s. 17–28.
- Lejeune Philippe: „*Drogi zeszycie...*”, „*drogi ekranie...*”. *O dziennikach osobistych*, przeł. A. Karpowicz, M. i P. Rodakowie. Wybór, wstęp i oprac. P. Rodak. Warszawa 2010.
- Lejeune Philippe: *Wariacje na temat pewnego paktu. O autobiografii*, red. R. Lubas-Bartoszyńska, przeł. W. Grajewski i in. Kraków 2001.
- Markiewicz Henryk: *Fikcja w dziele literackim a jego zawartość poznawcza*, w: tegoż: *Główne problemy wiedzy o literaturze*. Kraków 1996, s. 118–147.
- Mereżkowski Dmitrij: *Józef Piłsudski*, przeł. W[acław] R[ogowicz]. Warszawa 1920.
- Przełęcki Marian: *Prawda*, „*Filozofia Nauki*” 1993, nr 2–3, s. 1, [online:] <http://bacon.umcs.lublin.pl/~lukasik/wp-content/uploads/2012/09/Marian-Prze%C5%82%C4%99cki-Prawda2.pdf>, [5.09.2015].

- Rodak Paweł: *Między zapisem a literaturą. Dziennik polskiego pisarza w XX wieku (Żeromski, Nalkowska, Dąbrowska, Gombrowicz, Herling-Grudziński)*. Warszawa 2011.
- Rodak Paweł: *Prawda w dzienniku osobistym*, „Teksty Drugie” 2009, nr 4, s. 23–38.
- Rodak Paweł: *Puste miejsca w dzienniku Marii Dąbrowskiej*, w: *(Nie)obecność. Pominięcia i przemilczenia w narracjach XX wieku*, red. H. Gosk, B. Karwowska. Warszawa 2008, s. 456–481.
- Гиппиус Зинаида: *Мечты и кошмар (1920–1925)*, сост., вступ. статья, коммент. А. Н. Николюкина. Санкт-Петербург 2002.
- Гиппиус Зинаида: *Собрание сочинений*, т. 8. *Дневники: 1893–1919*. Москва 2003.
- Гиппиус Зинаида: *Собрание сочинений*, т. 9. *Дневники 1919–1941. Из публицистики 1907–1917 гг. Воспоминания современников*. Москва 2005.
- Николюкин А.Н.: *Зинаида Гиппиус и её дневники (в России и эмиграции)*, w: З. Н. Гиппиус, *Собрание сочинений*, т. 8. *Дневники: 1893–1919*. Москва 2003, s. 3–24.
- Новожилова Алина: *Петербургские дневники Зинаиды Гиппиус (Синяя книга, Чёрные тетради, Чёрная книжка, Серый блокнот): проблемы поэтики жанра*. Автореф. диссерт. на соиск. уч. степ. канд. филолог. наук, Санкт-Петербург 2004 [online:] <http://novruslit.narod.ru/aspirantura/novozhilova.html>. [dostęp: 10.09.2015].
- Савкина Ирина: *Разговоры с зеркалом и Зазеркальем. Автодокументальные женские тексты в русской литературе первой половины XIX века*. Москва 2007.
- Томсон Р. Д. В.: *Встреча в Таормине: три редакции одной истории*, w: *Зинаида Николаевна Гиппиус. Новые материалы. Исследования*. Москва 2002, s. 262–273.